

NOWE ŻYCIE

piśmo polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturalno - oświatowe.

Wychodzi w NIEDZIELE I CZWARTKI.

No 22

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Grodno, plac Batorego Nr. 4 m. 7.—Telefon 490.

PRENUMERATA: Miesięcz. 1 zł., kwart. 2.50 półrocz. 5 zł., rocz. 10 zł., w Ameryce 3 dol. roczn. Konto P.K.O. nr. 80.021

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrový lub jego miejsce przed tekstem 30 groszy, w tekście 50 gr., zwykłe 10 gr.

Układ ogłoszeń: 1 strony i tekstu 4—szpaltowy, 4 strony 8—szpaltowy.

ROK XX

„Proletariackie pozdrowienie” Hiszpanom

Związki robotnicze, którym przewodzi p. Moraczewski, stanowią główną podstawę sanacji na terenie robotniczym.

Na ostatnim zjeździe Z.Z.Z. zrobił dwie niespodzianki obozowi rządowemu plk. Koca. Nie tylko odzegli się od współdziałania z nowym obozem rządowym, ale także przesłali „bratnie pozdrowienie proletariackie dla ludowej Hiszpanii.” Plk. Koc proklamuje walkę z komunizmem, a jego dotychczasowi towarzysze, p. Moraczewski i członkowie „naprawiacze,” kierujący Z.Z.Z., pozdrawiają „ludową Hiszpanię,” która jest pod komendą Kominternu moskiewskiego. Należy podkreślić tajemniczą rolę t.zw. „naprawiaczy,” których wodzem jest wojewoda Grażyński, który, jako kierownik Harcerstwa, zgłosił akces do obozu plk. Koca. Także „naprawiacze” na swoim partyjnym zjeździe, po namietnych wewnętrznych walkach, wstąpili do nowego obozu rządowego, tymczasem członkowie tej organizacji, którzy kierują związkami zawodowymi robotniczymi i którzy wydają „Głos Powszechny,” wyraźnie stanęli po stronie socjalistów. Przypomnieć należy, że „naprawiacze” siedzą w Z.Z.Z. w dużej ilości. Są tam nie tylko redaktorzy „Głosu Powszechnego” Szurig i Szwedowski, który na ostatnim zjeździe, zwolany przez dawnych socjalistów Związku Narodowego Młodzieży, pilnował, aby zjazd miał charakter masonsko-lewicowy, ale obok nich znajdują się także inne wybitne „tuzy” naprawy, jak: Paprocki, Zakrzewski, Zieliński i Kapuściński, który jest w bardzo bliskich stosunkach z wojewodą Grażyńskim. W ich rękach znajdują się związki zawodowe metalowców i górników na Górnym Śląsku i w Zagłębiu. Jak widzimy, „naprawiacze” grają na dwie strony. Jedni obiecali popierać plk. Koca, drudzy oczekują razem z Moraczewskim na stronę socjalistów i marzą o stworzeniu, w przeciwstawieniu do akcji plk. Koca, „frontu demokratycznego,” opartego o socjalistów i o lewicę ludowców. Żydzi w ostatnich czasach, widząc coraz większy chaos i walki wewnętrzne w Rosji, postanowili także w Polsce, narazie jawnie, popierać tworzenie „frontu demokratycznego,” co im nie przeszkadza, że na terenie całej Polski organizują jacejki komu-

nistyczne, o czym świadczą liczne procesy przeciwko komunistom.

Przywódcom socjalistów, ludowców z Thugutem i Ratajem na czele, a także lewicy sanacyjnej przypomnieć należy, jak cugle z rąk Kiereńskiego i jego rządu demokratycznego szybko wyrwali komuniści w Rosji i jaki los spotkał demokrację hiszpańską. Byłoby wskazane, ażeby zapoznali się z przestrogią b. przywódcy radykałów hiszpańskich, b. ministra Leroux.

W obliczu tragedii Hiszpanii Leroux, który wyostał się z czerwonego piekła, stwierdza dziś, że jedynym ratunkiem dla państwa i kraju jest dyktatura, że walka, podjęta przez gen. Franco, to nie bunt wojskowy, ale zdrowy odruch patriotyczny. Leroux, zawzięty radykał, zmienia nieprzejednane stanowisko względem narodowców.

Oby to znamienne wyznanie b. przywódcy masonów i demokratów hiszpańskich stało się przestroga dla twórców t. zw. „frontu demokratycznego” w Polsce.

Obóz narodowy, znając podkopy komunistyczne w Polsce, musi zniweczyć plan lewicy polskiej.

Karol Wierczak.

Czwarta międzynarodówka

Po rozłamie między stronnikami Stalina i Trockiego powstała czwarta międzynarodówka, do której należą zwolennicy Trockiego. Siedziba jej znajduje się w Amsterdamie.

Najwięcej zwolenników czwarta międzynarodówka posiada we Francji, bo 20 tysięcy. Dalej idą Stany Zjednoczone z liczbą 14 tys. trockistów. Trzecie miejsce zajmuje Czechosłowacja, która ma 10 tysięcy zwolenników Trockiego. Hiszpania zapewne ma ich nie mniej. Dalszymi ośrodkami tej międzynarodówki są: Holandia, Szwecja i Włochy. Każdy z tych krajów ma po 5 tysięcy trockistów. Belgia ma około 2.200, a Polska i Austria po 1.000 trockistów. W Polsce zwolennicy Trockiego nie mogą występować otwarcie, lecz ukrywają się przeważnie wśród socjalistów i żydowskich bundowców.

Odczyty o komunizmie

(Wilno-KAP). Zarząd Polskiej Inteligencji Katolickiej w Wilnie organizuje cykl odczytów o komunizmie. Tematy odczytów są następujące:

„Polityczny ustrój Rosji sowieckiej” p. prof. dr. W. Komarnicki. „Polityka gospodarcza Rosji sowieckiej” — p. prof. dr. W. Komarnicki. „Polityka gospodarcza Rosji sowieckiej” — p. prof. St. Świaniewicz. „Ustrój chrześ-

GOLGOTA

gigantyczne arcydzieło filmowe, ilustrujące
ŻYWIOT I MEKĘ JEZUSA CHRYSTUSA

ukaze się na ekranie

Kina „HELIOŚ”

od dnia 21-go marca

cliański społeczny w świetle encyklik papieskich—korporacjonizm a związki zawodowe—ks. prof. dr. Al. Wójcicki. „Polityka zagraniczna Rosji sowieckiej (działalność Kominternu)—red. St. Mackiewicz. „Akcja komunistyczna w Polsce” (ogólny schemat tejże działalności w Polsce na podstawie przewodów sądowych w procesach komunistycznych)—p. prokurator St. Wolski.

O. Z. N. z innej strony

W tygodniku „Polska Narodowa” znajdujemy poglądy znanego grodnianin z czasu jego służby na stanowisku Szefa Sztabu D.O.K. III generała w st. sp. Radosława Dzierżykraj-Stokalskiego na ogłoszoną przez p. Koca deklarację ideowo-polityczną. Poglądy te zostały wyrażone z nowej strony, która dotąd jeszcze nie była poruszana. Przytaczamy poniżej pogląd prawdziwie po żołniersku przekonywujący: „Prawo zabrania wojskowemu brać udział aktywny w polityce i istnieje zakaz używania tytułów wojskowych przy podpisywaniu artykułów politycznych nawet przez oficerów emerytowanych.

Wobec tego deklaracja plka Koca z miejsca powinna być skonfiskowana, a autor pociągnięty do odpowiedzialności. W świetle mogła wyjść deklaracja pana Koca, ale nie pułkownika Koca.

Kto chce budować gmach, powinien przestrzegać zasad fizyki, a kto przebudować państwo, powinien najskrupulatniej przestrzegać prawa. W przeciwnym bowiem razie, jak pierwsza, tak i druga budowla runie.

Każdy, komu idea Wielkiej Polski jest droga, znajdzie się z pewnością w szeregach Stronnictwa Narodowego.

Ponieważ powyższe refleksje mają charakter polityczny, więc nie podaję jego stopnia wojskowego, lecz podpisuję

Emeryt Radosław Stokalski.”

„Nowe Życie” wielokrotnie wskazywało na szkodliwość angażowania się osób wojskowych w sporach politycznych, co, niestety od wielu już lat nie jest u nas przestrzegane. W nr. 34 z dnia 21 marca 1928 roku w artykule „Wojsko i polityka” poruszyliśmy tę kwestję w związku z pomysłem sprzgnięcia listy wyborczej nr. 1 z nazwiskiem i osobą Marszałka Piłsudskiego, co angażowało w walce politycznej najwyższy autorytet wojskowy w Polsce. Niestety, ta nigdzie niekwestionowana prawda i obecnie jest u nas zapożyczana i dalej oso-

ba Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, a więc przyszłego Wodza Naczelnego, jest angażowana w sporach politycznych, choć Wódz ten w ewentualnej wojnie prowadzić będzie do zwycięstwa nie część, nie pewien tylko odłam, a cały naród polski, który stanie w szeregi swego wojska.

O tym winni pamiętać wszyscy obywatele, pragnący rzeczywistego wzmocnienia siły obronnej państwa. Pułkownik Koc, który wzywa w swej deklaracji do skupienia się całego społeczeństwa pod tą najbardziej przyrodzoną, a równocześnie najkardynalniejszą ideą, powinien ten aksjomat również przyjąć pod rozwagę.

B. W-ski.

Powódź na przedmieściu zaniemeńskim w Grodnie

Raptowne ocieplenie się powietrza spowodowało szybkie tanie lodów i śniegu, wskutek czego na przedmieściu zaniemeńskim ulice niżej położone zostały zatopione. Mieszkańcy ulic Kurpiowskiej, Gdańskiej, Grochowskiej i części Radzywińskiej zostali odcięci od ładu. Wodą zalane zostały piwnice, drwaliki i sady. Dostęp do studni jest utrudniony. Woda podchodzi pod progi, i jest obawa, że zaleje i mieszkania. Woda z każdym dniem przybywa.

Dzieci w wieku szkolnym rodzice przenoszą do szkoły i ze szkoły na barach, brnąc po kolana w wodzie. Jak również do pracy ludzie zmuszeni są iść po wodzie, gdyż niema innego wyjścia. W mokrym obuwu muszą pracować, z czego łatwo o epidemię grypy.

Mieszkańcy wyżej wymienionych ulic co roku na wiosnę mają tę przyjemność. Magistrat obiecał uregulować i odpowiednio zabrukować ulice, lecz obietnicy nie wykonał.

Położenie mieszkańców wyżej wymienionej dzielnicy jest opłakane. Warto, by Zarząd Miasta przedsięwziął jakieś kroki zaradcze i z rozpoczęciem robót sezonowych w pierwszym rzędzie skanalizował dzielnice, które na wiosnę toną w wodzie, a jesienią w błocie.

Przy zbiegu ulic Lipowej i Lelelela woda pędzi z ogromną szybkością przez całą szerokość ulicy, wyrwijając kamienie z jezdni.

14.III.37.

Tragiczny owczy pęd

Nad Alpami w Południowej Francji przelatował niedawno samolot. Baran zląkł się hałasu samolotowego i skoczył w przepaść, za nim skoczyło dwa tysiące owiec i całe stado przepadło.

Eliza Orzeszkowa

Matka chowała ją na wielką damę. Była właściwie Jędnaczką, bo starsza jej siostrzyzka, Klemunia, wcześniej bardzo zachorowała na anemię, tak że się uczyć nawet nie mogła. Młodo też zgasała. Eliza została jedyną dziedziczką kwitnącej Milkowszczyzny. Matka więc marzyła dla niej o świetnym losie. Sama była arystokratką z ducha, należała do elity ziemiańskiej powiatu grodzieńskiego. Wychowaniem córki bezpośrednio, oczywiście, się nie zajmowała. Na to były bony, nauczycielki: znienawidzona Niemka, panna Fechner, i złota, dobra, mądra Michalina Kobylńska, której zaciągnięty w dzieciństwie dług wdzięczności spłaciła Orzeszkowa już jako sławna autorka przez uwiecznienie jej w Pannie Antoninie. Zresztą, nad wychowaniem czuwała pobożna babka, pani Elżbieta z Kaszubów Kamińska, której imię nosiła wnuczka.

Ojca nie znała wcale: zmarł, tknięty paraliżem przy biurku, w noc listopadową 1843 roku, osieracając dwu i półletnią dziewczynkę. Był to człowiek dzielny, energiczny, który opuściwszy dla chleba rodziną Pińszczyznę, własnymi rękoma doszedł do znacznego majątku. Wykształcony, światły umysł, potomek encyklopedystów francuskich, wielbiciel Voltaire'a, mówca łoża wolnomularskiej na wschodzie Grodna — wywarł niewątpliwie i znaczny wpływ na umysłowość córki. Pozostawił bowiem po sobie bogatą, według swoich przekonań dobraną bibliotekę, która stała się uniwersyteciem znakomitej samouczki.

W domu otaczała Elizę atmosfera patriotyczna. Słowo Polska nie schodziło z ust. Do wyjścia na ulicę ubierano Elizę za krakowiankę.

Wcześniej zetknęła się Orzeszkowa z ludem białoruskim. Małą dziewczynką będąc, zaprzyjaźniła się z córeczkami jakiegoś oficjalisty, z którymi — pod „kierunkiem” ogrodniczka Franka — uprawiała swój ogródek. Od niego usłyszała pierwsze bajki chłopskie, opowiadane po białorusku. Chętnie też rozmawiała przez sztachety z pocztynionem z pobliskiej stacji pocztowej, Romanem, który potem oddał jej i Polsce niewypłacalną usługę, przewożąc Traugutta przez posterunki rosyjskie do Warszawy; w wiele lat później opisała go w pięknym opowiadaniu p.t. Romanowa.

Nie lubiła natomiast już od dziecka wielkich dam. Gdy raz wspomniała, bogata, o potężnej tuszy pani Sweczyn zaczęła opowiadać o tym, jak to „le bateau a vapeur z podróżnymi coula na dno de la riviere”, ośmioletnia dziewczynka nie wytrzymała i parsknęła śmiechem. — „De quoi s'occupez-vous, mon enfant?” — spytała dystygowana dama, a mała Eliza, nie mogąc powstrzymać swej radości, musiała opuścić salon. Potem często wyśmiewać będzie malaronizmy i kpić z prowincjonalnej francuszczyzny.

Tworzyć zaczęła bardzo wcześnie — ku rozpaczy matki, która o takim losie myśleć nie chciała. Zrazu były to bajki, opowiadane chorej Klemuni, inscenizowane dla niej dramaty historyczne, potem nastąpiły pisane już pierwsze „arcydziała”. — „Ziunia będzie autorką” — cieszyła się pocziwa Kobylńska. — „Niech Bóg bronii — odżegnywała się czująca pogardę dla zawodu literackiego matka. Proszę jej tym głowy nie nabijać”.

Jedenastoletnią dziewczynkę odwozła babka do Warszawy na pensję pp. Sakramentek na Nowym Mieście. W klasztorze przebyła panna Pawłowska lat pięć. Tu też przez rok kolegowala z Marią Wasilowską (Konopnicką). „Ja cię, Elizo, pamiętam dobrze — pisze w wiele lat potem poetka — miałaś cerę bladą, obfite ciemne włosy i poważne spojrzenie. Nie byłaś dzieckiem”. Już w jednym z pierwszych swych opowiadań, w Początku powieści, przedstawi Orzeszkowa w ogólnym zarysie takie wychowanie klasztorne, jakie sama

otrzymała (w postaci Loli Żytowskiej); szeroko nastroje i życie sióstr odda w Ascecie.

W maju 1857 roku zabrała matka Elizę z klasztoru, by ją już w styczniu roku następnego wydać za mąż za Piotra Orzeszkę, pana na Ludwinowie. Z nim siedemnastoletnia niepełna małżonka opuściła Grodzieńszczyznę, by zamieszkać na Polesiu. Dzieje swego zamażpójścia, swych złudzeń i rozwianych przedko marzeń opisała autorka w „Wspomnieniach” Reginy Różyckiej w Ostatniej miłości. Rolę brata, Henryka, odegrał w rzeczywistości, jak się zdaje, brat Piotra, młody, pełen zapału i ognia medyk, Florenty Orzeszko. (Przedstawiła go Orzeszkowa w opowiadaniu Oni z Gloria Victis). Jak w powieści Regina u Klary Mileckiej, tak w rzeczywistości u najbliższej sąsiadki, Stefani z Tolłoczów Żukowej, której dedykowała autorka tę powieść, szukała nieszczęśliwa kobieta rady i pocieszenia. Przedsięwzięte kroki rozwodowe powstrzymał wybuch powstania styczniowego. Orzeszkowa — mimo oporu męża — wzięła w nim żywy udział. Ze wspomnień o tym ważnym epizodzie jej życia powstał zbiór Gloria victis. Małe reminiscencje przeżytych wówczas uczuć znajdziemy w Dwu biegunach. (Śmiercią Adama Zdrojowskiego, brata bohatera, Seweryna, zginął piękny dowódca jazdy oddziału Traugutta, Feliks Jagmin, występujący również pod własnym nazwiskiem w opowiadaniu Oni).

Ludwik Brunon Świderski.

(dok. nast.)

Wielka subskrypcja pism E. Orzeszkowej

Znana wielka księgarnia Gebethnera i Wolfa w Warszawie, Zgoda 12, rozpisala wielką subskrypcję pism Elizy Orzeszkowej. Nowe tanie i ozdobne wydanie wychodzi obecnie w 30 tomach pod redakcją prof. A. Drogoszewskiego i grodnianina L. B. Świderskiego. Wydanie to będzie zawierało najcenniejsze, najbardziej charakterystyczne i dziś aktualne utwory Orzeszkowej. Znajdą się tu genialne powieści i nowele, od lat kilkudziesięciu nie przedrukowane oraz utwory, rozrzucone po czasopiśmie. Wydanie to będzie świadectwem, że Orzeszkowa dotychczas pozostaje nieznana jeszcze pisarką. Teksty zostaną odtworzone według pierwowzorów, po raz pierwszy będą drukowane bez wypacających myśli autorki przeróbek, dokonanych przez cenzurę rosyjską i t. zw. poprawiaczy.

Tomy pism Orzeszkowej będą ukazywały się co miesiąc w ilości 4-5 tomów kwartalnie. Całość wydania bez oprawy będzie kosztowała z przesyłką 98 zł., płatnych ratami: I rata 10 zł., II rata 10 zł. oraz 13 rat po 6 zł. Wydanie w ładnej oprawie płóciennnej z przesyłką będzie kosztowało 125 zł., również płatnych na raty: I i II raty po 10 zł. oraz 14 rat po 7 zł. 50 gr. Konto P.K.O. 6.353.

Zawartość wydania następująca: Tom I. Słowo wstępne P.A.L'u. Przedmowa J. Iwaszkiewicza. Od Redakcji. Pierwsze utwory Orzeszkowej: Obrazek z lat głodowych. Początek powieści. Ostatnia miłość — II W klacie. — III. Marta. — IV-V. Meir Ezotowicz. — VI VIII. Z różnych sfer. — IX. Pierwotni. — X. Mutala. — XI. Panna Antonina. — XII. Niziny. — XIII. Dziurdziowie. — XIV. W zimowy wieczór. — XV-XVII. Nad Niemnem. — XVIII. Cham. — XIX. Bene nati. — XX. Dwa bieguny. — XXI-XXII. Melancholij. — XXIII. Jedza. Pieśń przetrwana. — XXIV. Australczyk. — XXV. Iskry. — XXVI. Argonauci. — XXVII. Anastazja. — XXVIII. Przódzie. — XXIX. Ad astra. — XXX. Gloria victis.

Czytajcie i prenumerujcie „Nowe Życie”

Dziesięciolecie Banku Rzemieślniczego

Dnia 14 marca, w ubiegłą niedzielę odbyło się w sali miejskiej walne zgromadzenie członków Rzemieślniczego Banku Spółdzielczego w Grodnie. Na zgromadzenie przybyło około stu członków. Obrady zajął prezes Rady Nadzorczej p. Piotr Wojownik, powołując na przewodniczącego zgromadzenia ks. L. Sawoniewskiego. Na asesorów zostali zaproszeni pp. Wincenty Kieda, Antoni Borowicki i Michał Kaszkiewicz, a na sekretarza p. Michał Rudawiec.

Protokół z ostatniego walnego zgromadzenia odczytał p. A. Gosławski. Sprawozdanie z działalności zarządu banku złożył p. prezes W. Czesnowski, wykazując ustawiczny pomyślny rozwój naszej spółdzielni kredytowej w ciągu dziesięciolecia jej istnienia w Grodnie. Szczególnie pomyślne wyniki dał Bank rzemieślniczy w ostatnim roku sprawozdawczym 1936 r. Sprawozdanie z czynności Rady Nadzorczej złożył ks. L. Sawoniewski. W okresie sprawozdawczym R. N. odbyła 16 posiedzeń. Okres sprawozdawczy należy scharakteryzować jako dodatni, o czym mówią wyniki całorocznej pracy spółdzielni: największa w ciągu dziesięciolecia nadwyżka 1815.02 i znaczne powiększenie obrotów, dochodzących do 3 milionów zł. Jako okoliczności, sprzyjające pracy należy wymienić: 1) obecny żywiołowy wprost ruch w społeczeństwie polskim do tworzenia własnych placówek gospodarczych, 2) nowe dążenia wśród polskich rzesz rzemieślniczych i mieszczańskich do odbudowy naszego życia gospodarczego i 3) zgodną współpracę władz naszego banku. Jako trudności napotykane w pracy należy wymienić ogólne ciężkie warunki bytu, spowodowane kryzysem; warunki te były główną przyczyną, że niektórzy nasi członkowie dopuszczali do protestów swoje weksle, mimo że warunki kredytu w naszej instytucji i warunki spłaty są najdogodniejsze. Protestowanie weksli w tych dogodnych nadzwyczaj warunkach kredytowych jest złem, które należy jak najprędzej usunąć. Stosunek członków do spółdzielni był na ogół więcej niż życzliwy. Tylko nieliczne jednostki, nie wypełniające swoich zobowiązań wobec spółdzielni, wypowiadają pewne krytyczne zdania. Jako zamierzenia na przyszłość należałoby poczynić dalsze udogodnienia w czynnościach bankowych, a szczególnie dalsze jednanie członków spółdzielni. Troska o dalszy rozwój Banku rzemieślniczego powinna być nie tylko zadaniem władz spółdzielni, ale też zadaniem wszystkich członków banku. Szczególnie polskie sfery rzemieślnicze i polskie kupiectwo, przed którymi otwiera się lepsza przyszłość gospodarcza, powinny wykazać jak największe wysiłki w kierunku wydoskonalenia się od obcych szkodliwych wpływów.

Sprawozdanie z komisji rewizyjnej złożył p. A. Gosławski.

Po sprawozdaniach rozwinęła się dyskusja. Bilans za r. 1936 i wszystkie sprawozdania zostały uchwalą gromadzenia przyjęte i zatwierdzone. Podział nadwyżki za r. 1936 referował p. Czesnowski. Zgodnie z projektem zarządu zgromadzenie uchwaliło: wypłacić członkom 4 proc. dywidendy, przekazać na cele społeczne 200 zł., a resztę nadwyżki przekazać na kapitał zasobowy.

Budżet na r. 1937 referował p. prezes W. Czesnowski. Po dyskusji, w której zabierali głos pp. Radosz, Kręciejewski, Tomiczek, Czesnowski i ks. Sawoniewski, budżet został uchwalony. Wylosowani z Rady Nadzorczej członkowie: p. L. Rutkowski, ks. L. Sawoniewski i p. J. Szemis ponownie zostali do Rady wybrani.

Wymierająca rasa

Wymierającą rasą jest obecnie, jak stwierdziła rosyjska ekspedycja naukowa, rasa kalmucka. W ciągu ostatnich 36 lat zmniejszyła się ona o 35.000 ludzi, przeważnie kobiet. Połowa ludności choruje na malarie i gruźlicę. Zauważono też stopniowe zmniejszanie się wzrostu kalmuków.

Miasto rozpoczyna roboty

Z dniem 15 b.m. Zarząd Miejski rozpoczął prace przy remoncie gmachów miejskich (odnawianie wewnętrzne budynku magistratu) oraz roboty wiertnicze przy badaniu gruntu pod nowy kolektor kanalizacyjny i roboty ziemne — nad umocnieniem zbocza góry Zamkowej, od strony wybrzeża Pierackiego.

Przy robotach tych, które należy traktować jako przejściowe do czasu uruchomienia kredytów w nowym roku budżetowym (od kwietnia), zatrudnionych zostanie 83 bezrobotnych robotników fizycznych oraz 15 furmanki. Wykonanie zaprojektowanych prac pochłonie sumę 3800 zł., dając około 1170 robotodniówek.

Angażowanie do pracy robotników odbywa się wyłącznie za pośrednictwem miejscowej ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy, które starać się będzie zatrudnić — razie tylko najbardziej potrzebnych zarejestrowanych bezrobotnych.

Sprawozdanie

Z pomocy zimowej bezrobotnym w miesiącu lutym dożywiano 5600 dzieci. Z osób dorosłych obdzielono artykułami żywnościowymi: samotnych 53 osoby, małych rodzin 343, średnich rodzin 208 i dużych rodzin 110.

Na powyższy cel wydano: maki żytniej 4822 kg., ziemniaków 4520, kaszy 983, słoniny 534,25, tłuszczu 36,875, kawy 660, maki pszennej 661, węgla 27630 i grochu 769 kg.

Dla taniej kuchni i na dożywianie dzieci szkolnych wydano: chleba 5480 kg., węgla 4500, ziemniaków 1600 i cukru 400 kg.

Od początku akcji do dnia 1 marca 1937 r. zebrano na terenie m. Grodna zł. 19921,40, a wydano na zakup artykułów zł. 23932,78.

Dla podniesienia wpływów Wydział Wykonawczy O.K.Z.P.B. zmuszony był wysłać inkasentów do poboru zalegających świadczeń.

Najmniejszy naród słowiański

Najmniejszy naród słowiański to Łużyczanie. Próżno jednak szukać ich będziemy na mapie politycznej Europy, Łużyczanie bowiem nie posiadają własnego państwa. Od kilku już wieków należą do niemieckiego organizmu państwowego i od wieków bronią się uparcie przed wciągnięciem następującą falą germanizmu.

Teraz to już tylko szczątki dawnej świetności Górnych i Dolnych Łużyc. Na kawałku ziemi o powierzchni 1700 km. kw. siedzi już tylko 200 tys. ludzi. Aż dziwno pomyśleć, że to tylko 70 km. od Berlina i że ta sama Szprewa przepływa pod Budziszynem, stolicą Łużyc.

Choć obecnie zamyka się szkoły łużyckie i nauczycieli narodowości łużyckiej usuwa się z Łużyc, to jednak żyje jeszcze naród łużycki, w większości swej składający się z chłopów, twardo siedzących na ziemi, trzymających się uparcie swojej mowy i zwyczajów, nieufny wobec wszelkich nowinek. Dla nas, Polaków, są oni imponującym przykładem niezwykłej siły odpornej, jaką posiada świadoma swej odrębności grupa narodowa, a co ważniejsze, w epoce powstawania ruchów narodowych są oni dla nas dowodem niezwykłej prężności grupy słowiańskiej.

25-ciolecie „Domowiny”

W roku bieżącym mija 25 lat od powstania na Łużyczach naczelną organizację Serbów Łużyckich, Domowiny. Domowina, założona w r. 1912 jako związek serbskich towarzystw, w końcu roku 1933 weszła na drogę reorganizacji, w wyniku której jest obecnie związkiem jednostek, związkiem naczelnym, kierującym narodową pracą łużycką i reprezentującym lud łużycki wobec władz Rzeszy.

W roku bieżącym odbędzie się jubileuszowy zlot Domowiny.

Kronika

GRODNO, dnia 18 marca 1937 roku

KALENDARZYK

- 18.III. Czwartek. Cyryl Jerozolimski Boguchwał.
Wschód słońca 5.34.
Zachód słońca 17.34.
19.III. Piątek. Józef. Bohdan.
Pierwsza kwadra księżycy 12.46.
Post i wstrzemięźliwość.
20.III. Sobota. Eufemia. Teodozja.
Bogusław. Błogosław.
Post i wstrzemięźliwość.

Daty historyczne. Dnia 17.III.1919 Odsiecz Lwowa. Rocznicą uchwalenia pierwszej Konstytucji Polskiej. Dnia 17.III.1917. Abdakacja cara Mikołaja II. Dnia 18.III.1921. Pokój z Rosją sowiecką w Rydze. Dnia 18.III.1871. Rewolucja paryska. Dnia 19.III.1920. Początek ofensywy bolszewickiej na Polesiu, Wołyniu i Podolu. Dnia 19.III.1887. Zgon Józefa Ignacego Kraszewskiego. Dnia 20.III.1921. Plebiscyt na Górnym Śląsku. Dnia 20.III.1929. Zgon Ferdynanda Foch'a, marszałka Francji i Polski, pogromcy Niemiec.

Rekolekcje dla inteligencji. Staniem Sodalitacji Marińskiej Pań i Akcji Katolickiej 20.III r.b. po benedykcji w kościele s.s. Nazaretanek rozpoczyna się rekolekcje dla inteligencji. Nauki rekolekcyjne będzie wygłaszał ks. Szatko—superior xx. Misionarzy z Wilna. Wejście tylko za kartami wstępu, które już można nabywać w cenie 50 gr. w kiosku przy kościele s.s. Nazaretanek.

O transmisji kazań. (Wilno-KAP). Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Wilnie na liczne interpelacje radiosłuchaczy z różnych miejscowości Polski w kwestii kazań, nadawanych rzekomo z Ostrej Bramy, wyjaśnia, iż od szeregu lat z Ostrej Bramy kazania nie były nadawane przez radio. Jedyny wyjątek stanowi kazanie, wygłoszone i nadane przez radio z kościoła św. Jana z okazji jubileuszu 400-lecie urodzin Ks. Piotra Skargi.

Ostrzeżenie dla obywateli chrześcijan. Przed tygodniem otwarta została w Grodnie księgarnia żydowska pod firmą „Księgarnia i Skład mat. pism. Alzensztadt”. Następnego dnia po otwarciu szyld zdjęto, a po kilku dniach ku zdumieniu obywateli wywieszono szyld nowy, tym razem „Księgarnia „Popularna” bez nazwiska właściciela. I tu dopiero ujawnia się podejście żydowskie. Chcąc w błąd wprowadzić naiwnych obywateli chrześcijan, usuwa się szyld z nazwiskiem żydowskim, a umieszcza się anonimowy. — Cóż na to władze?

Niemien ruszył. W niedzielę dnia 14 marca w godzinach popołudniowych ruszył Niemien. Kra z zawrotną szybkością i hałasem ścierała się ze sobą, tworząc zwaly najdziwniejszych kształtów. W godzinach rannych przez Niemien koło mostu kolejowego biegali dzieci. W chwili kruszenia się lodu 2-ch chłopców, ratując jeden drugiego, wpadło do wody. Chłopców wyratowano.

Poziom wody znacznie się podniósł.

Nowa fabryka tektury na Wileńszczyźnie. Wilno-(ATE). W Michałszkach powiatu święciańskiego ma powstać nowa prywatna fabryka tektury. Budowa jej już jest rozpoczęta.

Z teatru. We środę i we czwartek odbędzie się w Grodnie dwa przedstawienia doskonałej sztuki „Był sobie więzień”... po cenach od 25 gr. do 1 zł.

FIRMA „PIAST”

Grodno, ul. Pocztowa 20.

poleca wszelkie towary kolonialne, wędliny litewskie, żywieckie i wolińskie, szynki bekonowe „Polo”, sery, masło, jaja, miód lipcowy—wszystko w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach.



Pani zaufanie
do pudru Abarid

zdobyliśmy dzięki żmudnej, intensywnej pracy nad tym wspaniałym kosmetykiem. Wiele lat doświadczenia pozwoliło przygotować tego rodzaju puder jakim jest ABARID. Ten znakomity wytwór spros-kowanych cząstek cebulek lilii białej nie zawiera zupełnie szkodliwych dla cery składników.

puder **ABARID**

Materiały na ubrania
Bostony na mundurki szkolne
Wełny damskie, jedwabie
Kołdry już od 12 zł.

Firany, płótna, chodniki
poleca

BAZAR POMORSKI

ALOJZY HEJKA

Grodno Dominikańska 28

Popierajmy swoich

Obsługa rzetelna. Ceny stałe

4—1

WINA, WÓDKI, LIKIERY
I KONIAKI

poleca w dużym wyborze
najprzedniejszych gatunków

Felicja Krzemińska

w gmachu Sądu Okręgowego
przy ul. Dominikańskiej 31

NOWOOTWARTA
PLACÓWKA CHRZEŚCJAŃSKA

„Bazar Polski”

Grodno, Hovora 1

róg Dominikańsk. i Kalużyńskiej
Poleca stale świeże sprowadzone
z pierwszego źródła:

Masło deserowe. Sery holend.
szwajc. i inne. **Kawę** Plutona,
Jankiewiczza. **Herbatę** luz w
wys. gat. **Wędliny Lit.**

ARTYKUŁY ŚWIĄTECZNE

Migdały, rodzynki, orzechy,
śliwki i t.p.

Prosimy o łaskawe poparcie.

WIKIANDY
OSZCZĘDNOŚCIOWE

W



WARTOŚĆ

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
W GRODNI

PAPIERY PROCENTOWE:

PREMIOWĄ POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ,
PREMIOWĄ POŻYCZKĘ DOLAROWĄ,
4% POŻYCZKĘ KONSOLIDACYJNĄ i inne

KUPUJE I SPRZEDAJE

Hipoteczny Bank Spółdzielczy

w GRODNI Dominikańska 16.

Dobry krawiec to gwarancja eleganckiego
wyglądu palt

Jeżeli chcesz mieć przyzwoicie skrojony i uszyty
garnitur palt i t.p.

To pamiętaj że w Grodnie przy ul. Napoleońskiej № 3
róg Witoldowej otworzona została
chrześcijańska pracownia ubiorów cywilnych i wojskowych,
której kierownictwo spoczywa w ręku bogatego w praktykę
w pierwszorzędnym zakładach krawieckich Warszawy, Łodzi,
Poznania fachowca. Pracownia wykonuje zlecenia według
najnowszych modeli Paryża i Londynu z własnych i powierzonych
materiałów na dogodnych warunkach.

Dla W-nego Duchowieństwa prowadzę dział sukien, palt i futer.
UWAGA: na bieżący sezon wiosenno-letni jestem zaopatrzony
w duży wybór materiałów Bielskich.

WYKONANIE GWARANTOWANE I PUNKTUALNE
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE

PROSZĘ PAMIĘTAĆ ADRES: **JAN MACH**

Grodno, ul. Napoleońska 3.

CUKIERNIA I PIEKARNIA

„Ziemiańska”

Grodno, Orzeszkowej 5

poleca w dużym wyborze

PIECZYWA I CIASTA ŚWIĄTECZNE
JAK RÓWNIŻ WSZELKIE WYROBY Z CZEKOLADY.
JAKOŚĆ PRODUKTÓW PIERWSZORZĘDNA. CENY NISKIE.

Na święta wielkanocne

Pończochy, rękawiczki, szarpety.

bieliznę damską i męską,

bluzeczki, dzemperki i kamizelki dziane

oraz wszelkie artykuły galanteryjne poleca w dużym
wyborze i pierwszorzędnym gatunkach F - a

ZYGMUNT HAMLING

Grodno, Orlicz-Dreszera 12 (Pocztowa)

Jan MALINOWSKI

SKŁAD APTECZNY

Grodno, Dominikańska 13 t. 400

Poleca: Perfumy, wody ko-
łońskie i wyroby kosmetyczne.
Pomoce szkolne do gabinetów
chemicznych i fizycznych,

MAURYCY WOLAŃSKI

— KRAWIEC —

specjalista ubiorów dla duchowień-
stwa katolickiego, przyjmuje zamó-
wienia na różnego rodzaju sutanny,
czamarki, palt, futra i t.p.

Grodno, ul. św. Kazimierza 87,
tuż zastrząż pożarną. Ceny przystępne.

Przepisywanie na maszynie

szybko i tanio oraz popołudniowa
praca biurowa. Zgłoszenia—telefon 55.
5—3

**Kupujcie wyroby
krajowe**

SKŁAD SUKNA FABRYK BIELSKICH i SKŁAD FUTER

Kazimierza Staszewskiego

Grodno, Dominikańska 18, tel. 315.

POLECA NAJTANIEJ W WIELKIM WYBORZE:

S u k n a
B ł a w a t y
F i r a n y
D y w a n y
K o ł d r y
C e r a t y

F u t r a

bezpośredni import
z miejsca pochodzenia.

Chrześcijański Zakład Krawiecki

Absolwenta paryskiej akademii kroju i szycia

Stanisława Brażuka

Grodno, Brygidzka 11

przyjmuje wszelkie roboty damskie i męskie w zakres
krawiectwa wchodzące. Wykonanie solidne

Chrześcijański Zakład Krawiecki

M. BARANOWSKIEGO

Grodno, Brygidzka 7

ZAWIADAMIA, iż wprowadził specjalny dział ubiorów
dla duchowieństwa.

Przyjmuje zamówienia na sutanny, płaszcze i futra. 8-6

Materiały na sutanny,
Wełny,
Jedwabie,
Firany,
Kamgarny Bielskie

oraz wszelką manufakturę poleca

GRODNO,
DOMINIKAŃSKA 9

„TKANINA”

Największy wybór pończoch

damskich i dzieciennych, skarpetek

po cenach najniższych poleca

1-ma Józef MIKO

Dominikańska 19 tel. 356

BIELIZNA, GALANTERIA, TRYKOTARZE

Kto reklamuje ten zyskuje

Chrześcijański Gabinet Dentystyczny

Przesiedliwszy się z Poznańskiego do Grodna, otworzyłem
GABINET DENTYSTYCZNY przy ul. Kalużyńskiej 11,
wejście również i z ul. Dominikańskiej 17-a II p.

Przyjmuje od g. 4-ej do 6-ej. Oprócz leczenia wykonuje
wszelkie prace techniczne.

Tadeusz Gryszczyński
lekarz dentysta.

9-2

Nowy Chrześcijański Sklep Zegarmistrzowsko-Jubilerski Andrzeja Mrozowskiego

w Grodnie, ul. Orlicz-Dreszera 6 (Pocztowa)

Poleca w dużym wyborze

zegarki damskie, męskie,

kredensowe i ściennie oraz wszelką biżuterię

Przy sklepie pracownia zegarmistrzowsko-
jubilerska.

NOWE KINO
ul. Brygidzka 2

„HELIOS”

CENY OD 25 GR.

Dziś! Najbardziej emocjonujące arcydzieło filmowe p.t.

NAPAD NA KONGO

Wspaniały film głośnego pisarza EDGARA WALLACE

Obsada: PAUL ROBESON, MAE Mc KINNEY,
tłumy krajowców, wojsko brytyjskie i wódz plem. afrykańskich

Nad program: najnowsze aktualności P.A.T. i piękny dod.

Pocz. seansów: 6, 8, 10, w niedzielę i sobotę seansy popoł.
o godz. 12, 2 i 4

DŹWIĘKOWIEC
Dominikańska 26

„Apollo”

Wstęp od 40 gr.

Pocz. seans.: 6, 8, 9, 15

Nieźrównany GARY COOPER
w swojej najlepszej kreacji p.t.

Pan z milionami

przy udziale pięknej JEAN ARTHUR i wielu inn.

2 godz. silnych wrażeń, śmiechu i doskonałej zabawy

Nad program: aktualia i przepiękne dodatki

Kino dźwiękowe
Pocztowa, 4

„P A N”

WSTĘP
od 25 gr.

Dziś! Wielki film sensacyjno-szpiegowski

Pełne emocji i napięcia dzieje szpiega KSIĘŻNY DEMIDOW
w filmie p.t.

Świecznik królewski

w rol. gł.: Sybille Schmitz, Ludwik Diehl, Friedl Szepa i inn.

Nad program: aktualia i przepiękny dodatek p.t.

REKORDY SPORTOWE

Kino DŹWIĘKOWE
Orzeszkowej nr. 15

„UCIECHA”

WSTĘP
25 gr.

Dziś! poraz pierwszy w Grodnie

Wielki film z nieustraszoną Buck Jonesem p.t.

Mściwy jeździec

Na koniu czy w aucle, zawsze jednakowo doskonały demon
szybkości. Karkołomne harce cowbojów

Nad program: najnowsze aktualności PAT i przep. dodatki
Pocz. sean. od g. 6, 8, 10.15. W niedzielę i święta od g. 11.15